

ALEKSANDER RATAJCZAK, EWA FORMALIK, ANDRZEJ WYLĘGAŁA

## ROLA IZB WYTRZEŻWIEŃ W ZWALCZANIU ALKOHOLIZMU

(w świetle badań przeprowadzonych w poznańskiej izbie wytrzeźwień  
w latach 1965 - 1970)

Jedną z najważniejszych form walki z publicznym pijaństwem jest działalność izb wytrzeźwień, które są instytucjami specyficznymi dla naszego kraju. Pierwsza izba powstała w Warszawie w 1956 r. W chwili obecnej działają w kraju 24 izby wytrzeźwień.

Zgodnie z treścią obowiązujących przepisów, izby wytrzeźwień są instytucjami powołanymi do ochrony porządku przed osobami będącymi w stanie nietrzeźwości oraz do równoczesnego zapewnienia tym osobom bezpośredniej opieki, w miarę potrzeby — pomocy lekarskiej. Izby wytrzeźwień mają ponadto wpływać wychowawczo na osoby nietrzeźwe, wyjaśniając im szkodliwość społeczną i zdrowotną wynikającą z nadużywania napojów alkoholowych oraz współdziałać z właściwymi terenowo organami, instytucjami i organizacjami społecznymi w dziedzinie przeciwdziałania pijaństwu.

Warunkiem umieszczenia osoby nietrzeźwej w izbie jest spełnienie jednocześnie dwóch wymogów:

- 1) osoba doprowadzona musi być w stanie nietrzeźwym,
- 2) musi ona zakłócać spokój lub porządek publiczny, albo dać inny powód do zgorszenia w miejscu publicznym w stanie zagrażającym jej zdrowiu lub narażającym ją na inne niebezpieczeństwo<sup>1</sup>.

Publiczne pijaństwo, z uwagi na społeczne znaczenie tego zjawiska, jest przedmiotem szczególnego zainteresowania w polskiej literaturze prawniczej, medycznej i socjologicznej. Brak natomiast w literaturze szerszego zainteresowania tym zakresem działalności antyalkoholowej, jaki w swej codziennej działalności reprezentują i realizują izby wytrzeźwień. Dotyczy to zarówno zagadnień o charakterze prawno-organi-

<sup>1</sup> Por. Ustawa z dnia 10 XII 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. Nr 69, poz. 434) — art. 21 § 1 oraz Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 III 1961 r. w sprawie izb wytrzeźwień (Dz. U. Nr 21, poz. 104 oraz Dz. U. z 1962 r. Nr 52, poz. 256) i Zarządzenie nr 180/62 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 XII 1962 w sprawie regulaminu izb wytrzeźwień (L. dz. AB—1592/110/62 wraz z załącznikami).

zacyjnym jak również wykorzystania materiałów, jakimi dysponują izby, stanowiących cenne źródło badawcze dla potrzeb właściwej i skutecznej walki z alkoholizmem<sup>2</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie wyników badań przeprowadzonych w poznańskiej izbie wytrzeźwień, dotyczących osób zatrzymanych w tej izbie w latach 1965 - 1970. Badania przeprowadzono na podstawie wybranych akt personalnych osób zatrzymanych, materiałów sprawozdawczych sporządzonych okresowo przez pracowników izby oraz obserwacji własnych dokonanych przy okazji wielokrotnego odwiedzania izby.

Wyniki przeprowadzonych badań przedstawione zostały w dwóch płaszczyznach. Pierwsza z nich dotyczy osób dorosłych, druga — młodzieży do 18 roku życia. Taki sposób opracowania uwarunkowany został potrzebą wyodrębnienia grupy osób do 18 roku życia, która z uwagi na swój wiek znajduje się pod szczególną ochroną prawa.

#### I. DANE OGÓLNE O OSOBACH ZATRZYMANYCH W POZNAŃSKIEJ IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

Poznańska izba wytrzeźwień została powołana do życia z dniem 1 II 1957 r. uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Mieści się ona od 15 lat w gmachu Komendy Dzielnicowej Poznań — Stare Miasto, przy alejach Marcinkowskiego. Z uwagi na szczupłość pomieszczeń warunki pracy personelu są wyjątkowo trudne. Izba posiada 31 łóżek oraz przydzielony personel w ramach 28 półetatów, z czego 16 etatów przypada na służbę zdrowia, reszta to etaty administracji i jeden etat obsługi. Izba jest czynna codziennie przez całą dobę. Przed paru laty było tak, że izba zamykała swoje podwoje na soboty i niedziele, potem tylko niedziele i święta, a od prawie 7 lat izba jest otwarta bez przerwy, nawet drobniejsze remonty i malowanie przeprowadza się bez jej zamykania.

W wielu miastach Polski powstały bardzo nowoczesne izby wytrzeźwień, Poznań niestety nie ma jak na razie widoków na poprawę sytuacji. Istnieje co prawda projekt wybudowania nowej izby, ale w najbliższym czasie nie zanoszą się na jego realizację.

Mimo tak trudnych warunków pracy i niewielkiej stosunkowo liczby

<sup>2</sup> Do takich nielicznych opracowań zaliczyć należy np. E. Chłoń, A. Ciszek, M. Drewnowski, A. Łaskowski, *Zasady organizacji i działalności izb wytrzeźwień*, Warszawa 1964, z. 6; H. Polakiewicz, *Zakres pracy i obowiązki „białego” personelu w izbach wytrzeźwień*, Warszawa 1964, z. 14; I. Gdowska, *1,5 miliona odwiedzin w najdroższym hotelu*, *Zdrowie i Trzeźwość*, nr 9/70; J. Zieliński, *Współpraca izb wytrzeźwień z organami i instytucjami zwalczającymi alkoholizm*, Warszawa 1964, z. 13; J. Zieliński, *Możliwości i środki profilaktyczno-uświadamiającego oddziaływania na osoby przebywające w izbach wytrzeźwień*, Warszawa 1964, z. 13; *W stołecznej izbie wytrzeźwień*, *Walka z alkoholizmem*, 1965, nr 3-4.

łózek w latach 1957 - 1970 w poznańskiej izbie wytrzeźwień zarejestrowano łącznie 78 076 osób, co stanowi 11,7% ogółu (od chwili utworzenia w Polsce pierwszych izb wytrzeźwień do 1970 r. przebywało w nich około 1,5 mln statystycznych osób)<sup>3</sup> zatrzymanych w kraju, w 24 czynnych izbach wytrzeźwień. Jest to procent stosunkowo wysoki, należy jednak pamiętać, że nie wszystkie izby w Polsce prowadzą swą działalność przez tak długi czas jak izba poznańska. W okresie objętym badaniami, tj. w latach 1965-1970 zarejestrowano w poznańskiej izbie 34 414 osób.

Ilość zatrzymanych osób w poszczególnych latach przedstawia się następująco:

Rok	1965	1966	1967	1968	1969	1970	1965/70
Ogółem osób	5 082	4 616	4 587	5 956	6 840	7 333	34 414

Porównując dane z 1965 r. (5 082 osoby zatrzymane) i 1970 (7 333 osoby) łatwo zauważyć, że w okresie tym liczba zatrzymanych wzrosła o około 45%, Omawiany sześciolatek wykazuje ponadto bardzo duży odsetek zatrzymanych w stosunku do pozostałego okresu działalności izby. W całym bowiem okresie jej działalności zarejestrowano 78 076 osób, z czego na okres ostatnich sześciu lat przypada 34 414 (44,1%) osoby.

Wzrastająca z roku na rok frekwencja w poznańskiej izbie wytrzeźwień jest wynikiem wzrastającego spożycia alkoholu. Tak np. w 1967 r. spożyto w województwie poznańskim 5 977 tys. l alkoholu 100%, a w 1968 r. 6 733,7 tys. l, czyli o około 13% więcej. Podobny wzrost spożycia alkoholu zaobserwowano również w 1969 r. Spożycie to nie zmniejszyło się mimo dokonanych w październiku 1969 r. podwyżek cen napojów alkoholowych, zmieniła się jedynie struktura jego spożycia. Tak np. o połowę zmniejszyło się spożycie wódek gatunkowych, a jednocześnie o 19% wzrosła konsumpcja wódki czystej i spirytusu. Szczególnie niepokojąco wzrosło spożycie denaturatu — 78%, używanego coraz częściej dla potrzeb konsumpcyjnych. Natomiast sprzedaż win wzrasta każdego roku o około 11%, a piwa o 6%.

## II. OSOBY DOROSŁE (POWYŻEJ 18 LAT) ZATRZYMANE W IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

1. Ogólna liczba zatrzymanych i ich płeć. W latach 1965 - 1970 w poznańskiej izbie wytrzeźwień zarejestrowano 33 963 osoby

<sup>3</sup> Por. I. Gdowska, 2,5 miliona odwiedzin w najdroższym hotelu, Zdrowie i Trzeźwość 1970, nr 9.

Tabela 1

Rok	Osób dorosłych ogółem	Mężczyźni		Kobiety	
		w liczbach bezwzględnych	%	w liczbach bezwzględnych	%
1965	5033	4810	95,6	223	4,4
1966	4540	4336	95,6	204	4,4
1967	4517	4396	97,3	121	2,7
1968	5878	5650	96,2	228	3,8
1969	6744	6504	96,5	240	3,5
1970	7251	6927	95,6	324	4,4

dorośle. Liczbę tę w rozbiciu na poszczególne lata oraz płeć zatrzymanych przedstawia tabela 1.

Jak wynika z powyższej tabeli zarówno odsetek mężczyzn jak i kobiet w latach 1965 i 1970 utrzymuje się na tym samym poziomie. Wśród kobiet znaczny spadek nastąpił w 1967 r., mimo że ogólna liczba zatrzymanych w tym roku utrzymała się w zasadzie na tym samym poziomie co w roku poprzednim.

W następnych latach, wraz ze wzrostem ogólnej liczby zatrzymanych, odsetek kobiet nieznacznie wzrasta. Średnio na 25 osób zatrzymanych przypada jedna kobieta.

2. Wiek. Rozpiętość wieku osób zatrzymanych w poznańskiej izbie wytrzeźwień jest bardzo duża. Według grup wiekowych uwzględnianych w materiałach sprawozdawczych izby, dane liczbowe dotyczące wieku przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Wiek	Liczba osób	%
19 - 24 lata	5 195	15,3
25 - 29 „	5 155	15,1
30 - 50 „	18 704	55,2
Powyżej 50 „	4 909	14,4

Z wyjątkiem pierwszej grupy wiekowej udział pozostałych kształtuje się różnie w poszczególnych latach i nie można pod tym względem ustalić jakiegokolwiek prawidłowości. Natomiast w pierwszej grupie, tj. w wieku 19 - 24 lat, zaobserwować można bardzo niekorzystne zjawisko. Z roku na rok wzrasta bowiem udział tej grupy wiekowej w ogólnej liczbie zatrzymanych. Udział ten, wzrastający bardzo szybko do 1967 r., zmalał nieco w 1968 r., jednakże już w roku następnym zaobserwować można ponowny wzrost. Ilustruje to tabela 3.

Tabela 3

Rok	Liczba zatrzymanych		
	ogółem	wiek 19 - 24 lat	
		w liczbach bezwzględnych	w %
1965	5033	391	7,7
1966	4540	669	14,9
1967	4517	765	17,0
1968	5878	928	16,0
1969	6744	1136	16,8
1970	7251	1296	17,9

Jak wynika z powyższego zestawienia, ilość osób tej grupy wiekowej wzrosła w ciągu ostatnich sześciu lat prawie trzykrotnie. Świadczy to o zwiększającym się spożyciu alkoholu wśród ludzi młodych, których organizm jest szczególnie podatny na wszelkie zaburzenia i schorzenia spowodowane nadmiernym jego spożywaniem.

3. Stan cywilny i zamieszkanie. Według materiałów sprawozdawczych izby dane liczbowe dotyczące stanu cywilnego zatrzymanych przedstawiają się następująco: kawalerów i panien zarejestrowano 11 736 (34,6%), żonaty i mężatek — 19 681 (57,9%) oraz osób „innego stanu” (wdowcy, wdowy, rozwiedzeni) — 2 536 (7,5%).

Jeżeli idzie o zamieszkanie, z zebranych materiałów wynika, że 28,4% zatrzymanych to osoby zamieszkałe poza terenem miasta Poznania. Wielkość ta nie uległa w ostatnim sześcioleciu większym zmianom (w 1965 r. — 27,2%, w 1970 — 29,2%, — przyrost 2%). Większość zamiejscowych rekrutuje się z terenu powiatu poznańskiego i miejscowości położonych w pobliżu. Tę stosunkowo dużą ilość osób zamiejscowych tłumaczy jednak fakt, iż większość z nich zatrudniona jest w poznańskich zakładach pracy. W stosunku do innych miast, będących siedzibą izb wytrzeźwień, odsetek zamiejscowych w izbie poznańskiej nie jest najwyższy. Np. w warszawskiej izbie wytrzeźwień już w 1954 r. osoby zamiejscowe stanowiły 30% zatrzymanych<sup>4</sup>.

4. Zatrudnienie. Jak wynika z zebranych materiałów, duża część osób zatrzymanych nie pracuje zarobkowo, spora też część nie posiada stałego źródła dochodu i utrzymuje się z pracy podejmowanej dorywczo. Spośród ogółu zatrzymanych w omawianym okresie nie pracuje zarobkowo około 25%. W liczbie tej należy jednak uwzględnić tę część osób, które nie wykonują pracy zarobkowej, lecz korzystają z powszechnego zaopatrzenia emerytalnego. Osoby te stanowią około 8% zatrzy-

<sup>4</sup> W *stolecznej izbie wytrzeźwień*, Walka z Alkoholizmem, 1965 nr 3-4.

many. W tej sytuacji ilość osób nie pracujących zmniejszy się odpowiednio o tę wielkość.

W badaniach szczegółowych, dotyczących grupy 344 osób wylosowanych z całej populacji przebywającej w poznańskiej izbie wytrzeźwień, sprawa zatrudnienia przedstawia się następująco: Wśród mężczyzn osoby wykonujące stale pracę zarobkową stanowią 66,7% zatrzymanych, 8% to osoby korzystające ze świadczeń emerytalnych. Pozostała część, tj. 25,3%, nie posiada stałego źródła dochodu z tytułu zatrudnienia. W liczbie tej 9,2% podejmuje pracę dorywczo, natomiast pozostała część (16,1%) w ogóle nie podejmuje pracy zarobkowej.

Wśród kobiet problem zatrudnienia przedstawia się odmiennie. Ilość kobiet, które nie pracują lub podejmują pracę dorywczo odpowiada procentowo ilości mężczyzn pozostających w stosunku pracy, bowiem 62% kobiet nigdzie nie pracuje, a 2,6% — dorywczo. Stale zatrudnionych jest zaledwie 29,4%, a ze świadczeń emerytalnych korzysta 6%. Większość kobiet, które nie pracują, pozostają na wyłącznym utrzymaniu męża lub innych osób. Potwierdzają to również adnotacje w poszczególnych aktach, gdzie w przypadku zatrzymania tych kobiet najczęściej spotyka się sformułowanie „na utrzymaniu męża”. Ponadto pewna część doprowadzonych kobiet nie pracujących uprawia prostytucję. Wynika to niekiedy z samych oświadczeń tych osób w toku przeprowadzanych rozmów indywidualnych jak również z okoliczności towarzyszących zatrzymaniu i doprowadzeniu do izby.

Potwierdzeniem faktu, iż zdecydowana większość osób nie pracujących bezpodstawnie uchyla się od podjęcia pracy, są dane dotyczące ich wieku: 75% nie pracujących stanowią bowiem osoby w wieku 30 - 39 lat, a 20% — 40 - 50 lat.

Spośród ogółu dorosłych zatrzymanych w izbie w omawianym okresie, 25 733 osoby wykonują pracę zarobkową. Wśród pracujących najliczniej reprezentowani są pracownicy fizyczni — 74,1% (19 069 osób), pracowników umysłowych zarejestrowano w tym okresie 3 551, co stanowi 13,7% ogółu pracujących, 2,6% to reprezentanci inteligencji i tzw. wolnych zawodów, a 1,6% słuchacze szkół wyższych. Odnośnie do konkretnych zawodów reprezentowanych przez poszczególne osoby trudno o jakąś szczegółową systematyzację z przyczyn dotyczących trudności w wyborze właściwych kryteriów. Poczynione obserwacje dowodzą jednak, że duża część pracowników zatrzymanych w izbie to osoby wykonujące swe czynności zawodowe „w terenie”, poza obrębem zamkniętego zakładu pracy, a zwłaszcza pracownicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach budowlanych.

Ilość studentów przebywających w izbie wyraża się procentowo niewielkim odsetkiem, w liczbach bezwzględnych — 403 osoby. Liczba ta jest zbliżona do liczby osób nieletnich przebywających w tym okresie w izbie (449). Godny natomiast odnotowania jest wzrost, jaki nastąpił

pod tym względem w ciągu ostatnich 5 lat. W roku 1966 r. zatrzymano w izbie 56 studentów, w 1970 — 77 (wzrost — 37,1%).

Osobną grupę wśród zatrudnionych przebywających w izbie, stanowią osoby, które z racji zajmowanego stanowiska czy wykonywanych czynności zawodowych mają ustawowy obowiązek zachowania trzeźwości. W ostatnim sześcioleciu zarejestrowano w izbie 2 044 tego rodzaju pracowników. W stosunku do zatrzymanych w tym okresie osób wykonujących pracę zarobkową stanowi to około 9%. Liczba tych osób wzrasta każdego roku i w poszczególnych latach tego okresu przedstawia się następująco: 1965 r. — 278 osób, 1966 — 233, 1967 — 268, 1968 — 341, 1969 — 448 i w 1970 r. — 476 osób.

Szczególnie duży przyrost wystąpił w latach 1968 - 1970. Ilość tych osób przebywających w izbie w 1970 r. zwiększyła się w stosunku do 1966 o 51%. Świadczy to o niepełnym zainteresowaniu zakładów pracy zawiadomieniami izb o zatrzymaniu w nich pracowników tej kategorii, zważywszy, że spora część z nich nie po raz pierwszy przebywa w izbie wytrzeźwień.

W ramach 344 zbadanych przypadków stwierdzono, że 40% spośród osób mających regulaminowy obowiązek zachowania trzeźwości przebywało w izbie przynajmniej 2 razy, a w niektórych przypadkach 4, a nawet 10 razy.

5. Miejsce i okoliczności zatrzymania. Najlichnieszą (197 na 344 zbadane przypadki) grupę stanowią osoby nietrzeźwe zatrzymane na ulicy. W przypadku silnego upojenia osoby te najczęściej leżą na chodnikach, w parkach, w bramach domów, nie potrafią iść o własnych siłach, a tym samym narażają siebie na niebezpieczeństwo (szczególnie w porze nocnej). Przy mniejszym stopniu upojenia najczęstszą przyczyną doprowadzenia tych osób jest udział w bójkach ulicznych lub powodowanie zakłóceń w ruchu ulicznym (chodzenie po jezdni, zatrzymywanie pojazdów). Duża liczba osób zatrzymanych na ulicy spowodowana jest tym, że osoby doprowadzające (funkcjonariusze MO) mają najczęstszy kontakt z przebywającymi tu osobami.

Drugim pod względem liczebności doprowadzonych osób miejscem, to wszelkiego rodzaju lokale gastronomiczne i hotele, najczęściej bary i restauracje. I w tych przypadkach spotkać można różnego rodzaju reakcje i zachowanie się nietrzeźwych konsumentów. Najczęściej odmawiają uiszczenia należności za konsumpcję, używają wulgarnych słów w przypadku odmowy podania alkoholu, często wszczynają bójki oraz demolują i niszczą sprzęty. Spora też część doprowadzonych stąd osób znajduje się w stanie tak silnego upojenia, iż nie potrafi o własnych siłach opuścić lokalu. Osoby te doprowadzane są w zasadzie przez funkcjonariuszy MO na wezwanie personelu lokalu. Przypadków doprowadzenia z lokalu stwierdzono 49 (na 344 zbadane przypadki).

W 42 przypadkach (na 344) osoby nietrzeźwe zostały zatrzymane w mieszkaniu. Najczęstszą przyczyną wezwania i interwencji MO jest pobicie żony, dzieci lub innych współmieszkańców, demolowanie mebli i sprzętów, zakłócanie ciszy nocnej.

Jednym z najczęściej uczęszczanych miejsc przez osoby nietrzeźwe, skąd są one doprowadzane do izby, jest dworzec PKP i tereny przyległe. Przebywanie osób nietrzeźwych w tym rejonie naraża je na szczególne niebezpieczeństwo. Zaczepianie podróżnych na peronach, chodzenie po torach, spanie na peronach w pustych wagonach — to najczęstsze przejawy zachowania się tych osób. Większość zatrzymanych stanowią zamiejscowi.

Liczną grupę stanowią również nietrzeźwi zatrzymani w środkach komunikacji miejskiej. Dotyczy to zarówno samych kierowców prowadzących lub usiłujących prowadzić w stanie nietrzeźwym pojazd mechaniczny, jak również pasażerów, którzy odmawiają uiszczenia opłaty za przejazd, usiłują wyskakiwać z jadącego pojazdu lub innym swoim zachowaniem (np. zanieczyszczenie pojazdu wymiotami, załatwianie potrzeb fizjologicznych) wywołują zgorzenie. Godna odnotowania jest przy tym postawa samych kierowców (taksówek, autobusów), którzy bez udziału organów MO sami niekiedy dowożą do izby osoby nietrzeźwe przebywające w tych pojazdach.

W trzech tylko przypadkach (spośród 344 zbadanych) stwierdzono doprowadzenie osoby nietrzeźwej z terenu zakładu pracy. Przedstawione wyżej miejsca pobytu osób nietrzeźwych nie obejmują wszystkich możliwych miejsc, lecz najczęściej spotykane pod względem liczebności doprowadzanych stąd osób.

Liczbowe zestawienie danych dotyczących tego zagadnienia zawiera tabela 4.

6. Zatrzymanie osoby nietrzeźwej, która popełniła przestępstwo w stanie nietrzeźwym. Potwierdzeniem faktu, iż alkohol stanowi/i czynnik kryminogenny, są dane wynikające z materiałów zebranych w poznańskiej izbie wytrzeźwień. Spośród 344 zbadanych osób, 30 zostało zatrzymanych i doprowadzonych do izby w związku z popełnieniem przestępstwa w stanie nietrzeźwym. Katalog tych przestępstw

Tabela 4

Dane	Miejsce zatrzymania							ogółem
	ulica	lokal	mieszkanie	dworzec PKP	środki komunikacji	zakład pracy	inne	
W liczbach bezwzględnych	179	49	42	29	23	3	18	344
W %	52	14,3	12,2	8,4	6,7	0,9	5,5	100

jest stosunkowo duży, można jednak ustalić pewne typowe przypadki. Do najczęstszych należą: znęcanie się nad rodziną — 35% przestępstw, udział w bójce lub uszkodzenie ciała — 28,7%, niszczenie mienia społecznego — 11,3%, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym — 6,3%, zabór mienia celem przywłaszczenia — 5,0%, inne — 13,7%. Zatem większość, bo ponad 60% przestępstw popełnionych w stanie nietrzeźwym przez osoby doprowadzone do izby, to przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz przestępstwa przeciwko rodzinie.

7. Stosunki rodzinne. Jak wykazują przeprowadzone badania, 55,2% przebywających w izbie ma na swym utrzymaniu przynajmniej jedną osobę, choć zdarzają się wypadki, że zatrzymany utrzymuje rodzinę liczącą kilkanaście osób, z których większość to nieletnie dzieci. Najliczniejszą grupę spośród nich stanowią osoby, które utrzymują 1-3 członków rodziny (73,7%). Pozostali mają na utrzymaniu cztery i więcej osób. W tej sytuacji fakt, iż osoba taka znaczną część zarobku przeznacza na alkohol oraz uiszcza wysokie opłaty za pobyt w izbie nie może być traktowany obojętnie, zwłaszcza, że zarobki tych osób nie są aż tak wysokie aby mogło się to odbywać bez szkody i uszczerbku dla rodziny.

Szerszy obraz sytuacji tych rodzin ukazują dane dotyczące zarobków osób zatrzymanych. Z zagadnień omówionych poprzednio w rozdziale dotyczącym zatrudnienia wynika, że na 344 osoby 268 pobiera wynagrodzenie z tytułu wykonywanej pracy lub z innego tytułu. Dochody tych osób kształtują się w granicach od kilkuset do kilku tysięcy złotych. W większości jednak przypadków dochody te nie przekraczają kwoty 2 tys. zł. Najliczniejsza grupa zatrzymanych to osoby, które otrzymują wynagrodzenie w granicach od 1 500 do 2 000 zł. Zarobki przekraczające 3 tys. zł stwierdzono zaledwie w 11 na 268 przypadków.

Jak wynika z powyższego zestawienia, 87,3% pracujących pobiera wynagrodzenie w kwocie nie przekraczającej 2 500 zł. Tyle samo prawie posiada na utrzymaniu kilkusobową rodzinę. W tej sytuacji przepijanie

Tabela 5

Wysokość dochodów w zł	Liczba osób	
	w liczbach bezwzględnych	w %
do 1000	33	12,3
1001 - 1500	57	21,2
1501 - 2000	99	37,0
2001 - 2500	45	16,8
2501 - 3000	23	8,6
powyżej 3000	11	4,1
Razem	268	100

znacznej części zarobków oraz uiszczanie wysokich opłat za pobyt w izbie musi odbywać się kosztem utraty przez rodzinę znacznej części środków materialnych do życia.

Jak stwierdzono poprzednio, 55,2% zatrzymanych ma na utrzymaniu więcej osób. Nie oznacza to bynajmniej, że każda z tych osób faktycznie spełnia obowiązek łożenia na utrzymanie rodziny. Jeśli jednak w przypadku osoby pracującej ustalenie faktycznej realizacji tego obowiązku wymaga szeregu czynności sprawdzających, to w przypadku osoby pozbawionej jakichkolwiek źródeł stałego dochodu oczywiste jest, że nie spełnia ona obowiązku dostarczania środków na utrzymanie rodziny.

Osoby, które nie wykonują pracy zarobkowej, a mają na utrzymaniu inne osoby, nie należą do rzadkich pensjonariuszy izby. Przeprowadzone badania dowodzą, iż 15% spośród ogółu zatrzymanych, mających obowiązki utrzymania innych osób, nie ma stałego źródła dochodów, a tym samym rodziny ich pozbawione są stałych środków utrzymania, 65% tych osób ma na utrzymaniu 1-2 osób, pozostała część (35%) — od 3 do 7 osób.

8. Częstotliwość pobytu w izbie. Opierając się na materiałach sprawozdawczych izby, które w tym zakresie mogą okazać się mniej szczegółowe, jako że obejmują również przebywające w tym okresie w izbie osoby nieletnie (449 osób), można stwierdzić, że osoby przebywające w izbie dwa lub więcej razy stanowią większość zatrzymanych — około 55%. Jeśli wyliczyć z tej liczby osoby nieletnie, z których większość przebywała w izbie po raz pierwszy, wzrośnie odsetek osób przebywających w izbie dwa i więcej razy.

Ogólne dane liczbowe w tym zakresie przedstawiają się następująco: osoby przebywające w izbie po raz pierwszy — 15 492, po raz drugi — 5 528, więcej niż dwa razy — 13 394. Sprawozdawczość izby uwzględnia tylko te trzy kryteria, które dla potrzeb jej bieżącej działalności są w zasadzie niezbędne. Szczegółowe badania mniejszej ilości przypadków uwzględniających więcej zakresów częstotliwości pobytu oraz osobno traktujących mężczyzn i kobiety umożliwiają lepsze wniknięcie w tę sprawę.

Ogółem spośród 344 osób 153, czyli 44,4%, przebywało w izbie po raz pierwszy. Pozostałe 55,6% to osoby przebywające w izbie przynajmniej dwa razy (192 osoby). W liczbie tej, tj. wśród zatrzymanych więcej razy, 24% (47 osób) przebywało w izbie tylko dwa razy, zaś pozostałe 76% od trzech do kilkudziesięciu razy (największa ilość pobytów wśród zbadanych przypadków wynosi 96). Interesująco przedstawiają się dane dotyczące tej trzeciej grupy, tj. osób wielokrotnie doprowadzanych do izby. Grupa ta obejmuje 144 osoby, czyli około 42% ogółu zatrzymanych, w tym 15 kobiet. Ponieważ ilościowo rozpiętość ta jest bardzo duża, moż-

Tabela 6

Liczba pobyków w izbie	Ogółem		Mężczyźni		Kobiety	
	liczbowo	%	liczbowo	%	liczbowo	%
3 - 5	66	45,6	61	47,3	5	33,3
6 - 10	40	27,8	38	29,4	2	13,3
11 - 20	24	16,8	20	15,5	4	27,0
21 - 30	9	6,3	6	4,6	3	20,0
31 - 96	5	3,5	4	3,1	1	6,4

na ograniczyć się jedynie do przedstawienia pewnych zakresów częstotliwości. Obrazuje to tabela 6.

Większość, bo około 73,4% zatrzymanych, to wielokrotnie osoby przebywające w izbie od trzech do dziesięciu razy. Wśród mężczyzn procentowy udział w poszczególnych zakresach odpowiada w zasadzie danym ogólnym. Natomiast wśród kobiet zaobserwować można znaczne odchylenie w tym zakresie. Tak np. wśród mężczyzn więcej niż dziesięć razy przebywało w izbie wytrzeźwień 23,2% zatrzymanych, natomiast wśród kobiet — 53,4%, czyli ponad dwukrotnie więcej. Mężczyźni przebywający w izbie więcej niż dwadzieścia razy stanowią 7,7%, kobiety natomiast — 26,4%. Mniejszy jest jednak — w stosunku do mężczyzn — udział kobiet wśród osób przebywających w izbie od 3 do 10 razy (46,6% w stosunku do 76,7% mężczyzn).

Ten stosunkowo duży odsetek kobiet przebywających w izbie wytrzeźwień po kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt razy jest jednak zjawiskiem mniej szkodliwym społecznie niż mniejszy odsetek mężczyzn przebywających w izbie nawet po kilka razy, jako że w liczbach bezwzględnych udział kobiet w ogólnej liczbie zatrzymanych jest niewielki. Dlatego najistotniejsze znaczenie mają w tym zakresie dane ogólne, które dowodzą jednak, że stosowane (nie tylko przez izbę) odnośnie do tych osób środki, nie zawsze są w pełni skuteczne.

### III. DZIECI I MŁODZIEŻ ZATRZYMANE W IZBIE WYTRZEŻWIEŃ

1. Ogólna liczba zatrzymanych i ich płeć. W latach 1965 - 1970 w poznańskiej izbie wytrzeźwień zarejestrowano 449 osób, które w chwili zatrzymania nie ukończyły 18 roku życia. Stanowiło to 1,3% ogółu przyjętych do izby. Liczba ta w rozbiciu na poszczególne lata oraz płeć zatrzymanych przedstawia tabela 7.

Jak wynika z tych danych, liczba dzieci i młodzieży doprowadzanych do poznańskiej izby wytrzeźwień systematycznie wzrasta, przy czym liczba chłopców jest znacznie wyższa aniżeli dziewcząt.

Tabela 7

Rok	Chłopcy	Dziewczęta	Razem
1965	48	1	49
1966	74	2	76
1967	70	—	70
1968	75	3	78
1969	90	6	96
1970	72	8	80
1965 - 1970	429	20	449

2. **Wiek.** Najczęściej do izby trafia młodzież w wieku 17-18 lat. W ciągu badanego okresu było 373 siedemnasto- i osiemnastolatków, co stanowi 82,8% ogółu zatrzymanych nieletnich i młodocianych. Najbardziej niepokojący jest jednak fakt, że do izby wytrzeźwień trafiają nieletni do 14 roku (łącznie 7) oraz między 15 a 16 rokiem życia (łącznie 73 osoby).

3 **Częstotliwość pobytu w izbie.** Ogółem w poznańskiej izbie wytrzeźwień w ciągu badanego okresu przebywały po raz pierwszy 404 osoby do 18 roku życia, co stanowi 89,9% ogółu zatrzymanych w tej grupie wieku. 36 osób trafiło do izby po raz drugi, tj. 8,9% ogólnej frekwencji. Młodociani, którzy trafili do izby częściej niż dwa razy stanowią 2% ogółu zatrzymanych nieletnich i młodocianych.

Niepokojące jest to, że pewien procent młodych ludzi wraca do izby po raz drugi, a nawet trzeci czy czwarty. Jeden z nich, 17-letni młodzieniec, gościł w izbie 4 razy. Był uczniem szkoły zawodowej.

Większość młodocianych recydywistów to albo uczniowie szkół zawodowych, albo osoby pracujące zarobkowo. Tylko 3 osoby nie pracowały, podając, że są na utrzymaniu rodziców. Stanowi to 27,2%, ogółu recydywistów w 1969 r., a 37,4% w 1968.

4. **Stosunek do pracy i nauki.** Jeżeli idzie o stosunek młodzieży przebywającej w izbie wytrzeźwień do nauki i pracy, to możemy go prześledzić na podstawie danych tabeli 8.

Największy odsetek zatrzymanych nieletnich i młodocianych w ciągu badanego okresu stanowi młodzież pracująca zarobkowo — 42,8%.

Tabela 8

Rok	Uczniowie	Pracujący	Bez zajęcia
1965	15	22	11
1966	22	39	15
1967	11	48	11
1968	32	30	16
1969	50	20	26
1970	30	30	20
Ogółem	160	189	99

W grupie tej mieszczą się zarówno młodzi, którzy pracują już po zdobyciu zawodu, jak i tacy, którzy pracują nie mając ukończonej żadnej szkoły zawodowej. Na podstawie przeprowadzonego badania można zaryzykować twierdzenie, że prawie wszyscy zatrzymani w poznańskiej izbie wytrzeźwień pracujący zarobkowo młodzi ludzie to zarówno pracownicy fizyczni wykwalifikowani jak i bez żadnych kwalifikacji zawodowych.

Ważne jest przy tym uświadamianie sobie, że zbiorowość zatrzymanych w izbie wytrzeźwień młodocianych w większości składa się z robotników, wskutek czego wszelka akcja propagandowa zmierzająca do zapobiegania zjawisku alkoholizowania się młodzieży powinna być skierowana w stronę tej właśnie grupy.

Dość duży procent młodzieży nie posiada żadnego zajęcia. Stanowią oni 22,4% wszystkich zatrzymanych nieletnich i młodocianych. Na ogół podają oni, że są na utrzymaniu rodziców lub opiekunów. Jest to zjawisko niepokojące. Siedemnasto- czy osiemnastoletni młodzieniec, który nie pracuje, wałęsa się po ulicach, stanowi w pewnym sensie zagrożenie społeczne.

Nie napawają także optymizmem dane liczbowe dotyczące odsetka zatrzymanych w izbie uczniów. Wynosi on 35,3%. W rozbiciu na poszczególne lata sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej. Np. w 1969 r. w poznańskiej izbie wytrzeźwień uczniowie stanowią 52,8% ogółu osób zatrzymanych w izbie. Z uwagi na wychowawczą rolę, jaką ma spełniać szkoła, można przypuszczać, i chyba słusznie, że szkoła niezbyt dobrze wywiązuje się ze swych zadań jeżeli chodzi o zagadnienia nauczania przeciwalkoholowego.

Najgorzej sytuacja przedstawia się w szkołach zawodowych wszelkich typów. Najwięcej uczącej się młodzieży, która trafia do izby wytrzeźwień uczęszcza do szkół zawodowych. W ciągu lat 1965 - 1970 w poznańskiej izbie wytrzeźwień na ogólną liczbę zatrzymanych nieletnich i młodocianych przypadają 28,9% uczniów szkół zawodowych. Procentowo w rozbiciu na poszczególne lata sytuacja przedstawia się następująco: w 1965 r. — 28,5%, 1966 — 18,4%, 1967 — 15,7% 1968 — 30,7% 1969 — 37,3%, 1970 — 26,2%.

Wydaje się, że przyczyny tego stanu rzeczy leżą między innymi w tym, że ci młodzi ludzie stykają się częściej z pijaństwem niż np. uczniowie liceów czy techników zawodowych. Jak wiadomo, uczniowie większości szkół zawodowych odbywają praktyki w zakładach pracy i tam mają okazje zetknąć się z piciem alkoholu.

Niepokojący jest fakt, że również uczniowie szkół podstawowych trafiają do izby wytrzeźwień. Co prawda liczba ich jest mała, jednak w 1968 i 1969 r. zatrzymano w izbie 6 uczniów szkół podstawowych. Prawdopodobnie są to dzieci, które zetknęły się z pijaństwem w domu rodzinnym.

5. Okoliczności upijania się oraz okoliczności, w jakich znaleziono pijaną młodzież. Na podstawie danych uzyskanych w poznańskiej izbie wytrzeźwień co do okoliczności upijania się, można stwierdzić, że młodzi piją przede wszystkim w towarzystwie kolegów. Dane te pochodzą od samych zatrzymanych, którzy już po wytrzeźwieniu podają, w jakich okolicznościach pili. W wielu przypadkach brak jednak danych dotyczących okoliczności upijania się młodzieży.

W badanym okresie 42,1% zatrzymanych w poznańskiej izbie wytrzeźwień informowało, że piło alkohol w towarzystwie kolegów. Byli to albo rówieśnicy, albo starsi koledzy, którzy z reguły kupowali alkohol. Najczęściej pitym alkoholem było wino i piwo, a dopiero w następnej kolejności wódka. 8% zatrzymanych podało, że piło alkohol samotnie, 4,4% że piło w domu, w towarzystwie rodziców, starszego rodzeństwa lub krewnych. Wydać się może, że jest to nieduży odsetek ogółu zatrzymanych, chodzi jednak o to, że istnieją rodziny, w których toleruje się picie alkoholu przez młode dziewczyny lub młodych chłopców. W 38,7% przypadków brak danych dotyczących okoliczności, w jakich młodzi ludzie uprawili się w taki stan nietrzeźwości, że konieczna była interwencja milicji i odwiezienie do izby wytrzeźwień.

Okoliczności, w jakich znaleziono pijaną młodzież przedstawiają się według raportów MO, zgodnie z danymi tabeli 9.

Tabela 9

Raporty MO złożone w izbie wytrzeźwień	Ogółem	1965	1966	1967	1968	1969	1970
Młodzi ogółem w izbie wytrzeźwień	449	49	76	70	78	96	80
Awanturowali się po pijanemu na ulicy, dworcu, w domu, tramwaju, kawiarni, pracy itp.	82	12	16	8	12	20	14
Leżeli pijani na ulicy, w bramie, w parku, na dworcu, na schodach itp.	166	19	35	36	81	24	21
Zaczepiali przechodniów	49	6	6	8	13	8	8
Bili się z rodziną, kolegami, przechodniami	44	4	4	8	11	9	8
Używali wulgarnych słów	35	3	4	2	2	16	8
Zanieczyszczali tramwaje, autobusy, bramy itp.	35	3	6	4	5	9	8
Demolowali mieszkania, kioski, lokale itp.	18	1	3	1	1	6	6
Stawiali opór MO	3	—	—	2	—	—	1
Pili alkohol w miejscach publicznych	3	1	—	—	—	—	2
Różne inne awantury	14	—	2	1	4	4	3

## IV. WNIOSKI KOŃCOWE

Poza uwagami szczegółowymi, zawartymi przy okazji przedstawiania poszczególnych danych dotyczących osób zatrzymanych w poznańskiej izbie wytrzeźwień, nasuwają się następujące wnioski o charakterze bardziej ogólnym:

1) Izby wytrzeźwień są instytucjami, które w toku wykonywania swych codziennych zadań mogą zaobserwować szereg ujemnych i szkodliwych zjawisk społecznych. Jak wynika z przedstawionych wyżej zagadnień, duży odsetek zatrzymanych nie wykonuje pracy zarobkowej i nie uczy się. Problem ten jest szczególnie aktualny w związku z przygotowywanymi obecnie aktami prawnymi: ustawą o zwalczaniu pasożytnictwa społecznego oraz ustawą o ochronie młodzieży przed demoralizacją. Niezależnie od tego, jaka ostatecznie zostanie przyjęta definicja pojęcia „pasożytnictwo społeczne”, wydaje się, że osoby, które bezpodstawnie uchylają się od obowiązku wykonywania pracy zarobkowej, a jednocześnie systematycznie nadużywają alkoholu, zawsze będzie można zakwalifikować pod przepisy przyszłej ustawy o zwalczaniu pasożytnictwa społecznego. Tak samo wydaje się niewątpliwe zaliczenie faktu nadużywania napojów alkoholowych przez młodzież do okoliczności poważnie grożących demoralizacją nieletnich lub świadczących o ich demoralizacji — co stanowi w świetle projektu ustawy o ochronie młodzieży przed demoralizacją wystarczającą podstawę do podjęcia odpowiednich działań o charakterze wychowawczym i leczniczym.

2) Nie mniej groźnym zjawiskiem jest poważna, stale wzrastająca liczba młodych pacjentów izby wytrzeźwień, których wiek w pojedynczych przypadkach nie przekracza 11 lat.

W sprawach wychowawczych dotyczących tych nieletnich największa rola przypada rodzicom, szkole i organizacjom młodzieżowym, komiteom domowym itp. Wydaje się jednak, że szkoła ma najszerze możliwości, jeżeli chodzi o wychowanie przeciwalkoholowe. Obowiązkiem szkoły powinno być uświadamianie uczniów i rodziców o szkodliwym działaniu alkoholu na organizm dziecięcy oraz o skutkach alkoholizmu. Szkoła powinna wytworzyć w młodzieży i dzieciach postawę abstynencką ze względów zdrowotnych, wychowawczych i prawnych. Nauczyciele jednak tylko wtedy mogą uświadamiać dzieci i młodzież, jeżeli sami będą znać prawdę o alkoholizmie.

Z praktyki wiemy, że szkoły z reguły wychowaniem przeciwalkoholowym się nie zajmują, a szkoda, bo naprawdę warto by było tej sprawie poświęcić chociaż jedną lekcję w tygodniu i to nie tylko w szkołach podstawowych, ale przede wszystkim zawodowych, bo właśnie z tego typu szkół rekrutuje się najwięcej pacjentów izby wytrzeźwień.

Dużą rolę w walce z nadużywaniem alkoholu mogłoby odegrać także odpowiednie zorganizowanie wolnego czasu. I tutaj pole do popisu mają

wszelkiego rodzaju świetlice, boiska sportowe oraz place gier i zabaw działające pod patronatem komitetów blokowych itp. Świetlice powinny być świetlicami z prawdziwego zdarzenia, do których młodzież chętnie przychodziłaby, z ciekawym programem zajęć, z różnego rodzaju kółkami czy sekcjami zainteresowań, gdzie młodzi ludzie mogliby rozwinąć swoje zainteresowania. Oczywiście powyższe stwierdzenia nie są żadną rewelacją. Świetlic w samym Poznaniu jest na pewno sporo, tym niemniej przydałoby się ich jeszcze więcej, a obok nich więcej placów do gier i zabaw dla młodzieży dorastającej, aby miała dokąd pójść po pracy czy zajęciach w szkole.

3) Wydaje się, że przy zwalnianiu z izby osób młodych (do 18 roku życia) należałoby dążyć do dokładnego wyświetlenia sytuacji, w jakiej doszło do nadużycia alkoholu. Konieczne jest również przeprowadzenie z takim nieletnim rozmowy, co nie zawsze jest realizowane. Pożądane byłoby w szczególności badanie stosunków rodzinnych i poznanie środowiska pozaszkolnego, często bowiem tam właśnie należy szukać źródeł demoralizacji.

4) Bardzo duży procent „recydywistów” wśród pacjentów izby wytrzeźwień, wynoszący 41,6% całej zbiorowości uprawnia do stwierdzenia, że osoby te już po drugim zatrzymaniu powinny być skierowane na leczenie odwykowe. Izba wytrzeźwień realizuje wprawdzie nałożony na nią obowiązek zawiadamiania społecznych komisji do spraw przymusowego leczenia alkoholików o zaistniałych faktach, jednak efekty tych zgłoszeń, jak się okazuje, nie dają pożądanych rezultatów. Jedną z istotnych przyczyn tego stanu rzeczy zdaje się być powszechnie znana mała liczba miejsc w zakładach leczenia zamkniętego, a co za tym idzie, bardzo długi czas oczekiwania na wolne miejsce i zarazem bardzo krótki czas pobytu chorego w zakładzie, nie gwarantujący wyleczenia z nałogu.

5) Z całą stanowczością można stwierdzić, że zakłady pracy, jak również zakładowe organizacje związkowe zbyt mało uwagi przywiązują do zawiadomień otrzymywanych z izby. Dotyczy to szczególnie zawiadomień o pobycie w izbie osób zajmujących stanowiska wymagające zachowania trzeźwości, o czym izba każdorazowo powiadamia zakład pracy. Mimo to znaczna część tych osób należy do wielokrotnych pensjonariuszy izby. Problem ten można rozwiązać zobowiązując zakłady pracy do udzielania odpowiedzi na wysłane zawiadomienia oraz informacji o zastosowanych wobec tych osób sankcjach, a nadto ustanawiając odpowiedni system sankcji wobec kierowników zakładów pracy winnych zaniedbań w tym zakresie.

Dlatego godna odnotowania jest inicjatywa dyrekcji DOKP w Poznaniu, której pracownik sporządza w izbie okresowe dane z pobytu ich pracowników. Osoby takie kierowane są przez zakład na odpowiednie badania lekarskie.

6) Krytyczne uwagi można również wysunąć pod adresem osób doprowadzających (funkcjonariuszy MO).

Po pierwsze — osoby doprowadzające nie przywiązują dużej wagi do szczegółowości podawanych przez siebie informacji odnośnie do miejsca i okoliczności zatrzymania osoby nietrzeźwej. Krótka notatka typu „leżał na ulicy, nie mógł iść” stosunkowo mało wyjaśnia.

Po drugie — w wielu przypadkach osoby doprowadzające zbyt pochopnie podejmują decyzje o doprowadzeniu do izby, przez co przysparzają niepotrzebnej pracy sobie i pracownikom izby. Świadczy o tym liczba osób nie przyjętych do izby z powodu braku podstaw. W ciągu ostatnich 6 lat nie przyjęto z tego powodu do izby 1 601 osób i co gorsza, nie można zaobserwować pod tym względem poprawy. Jeśli np. w 1965 r. zanotowano 194 przypadki tego rodzaju, to w 1969 aż 550. Świadczy to o braku właściwego rozeznania funkcjonariuszy MO w przyczynach uzasadniających doprowadzenie do izby.

7) Warto zwrócić uwagę na dużą ilość osób nietrzeźwych doprowadzonych do izby wprost z lokali gastronomicznych. Pod względem liczebności grupa osób doprowadzonych z lokali zajmuje drugie miejsce. Sytuacja taka budzi wątpliwość co do ścisłego przestrzegania przez pracowników placówek gastronomicznych przepisów dotyczących sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych. Szczególnie dużą frekwencję w izbie notuje się w dniach wypłaty wynagrodzeń, gdy tymczasem w dniach tych obowiązuje zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. Ta sama uwaga w sprawie nieprzestrzegania przepisów ustawodawstwa przeciwalkoholowego dotyczy także sprzedaży i podawania napojów alkoholowych młodzieży do lat 18. Dlatego też ścisłe przestrzeganie przez pracowników gastronomii przepisów ustawy o zwalczaniu alkoholizmu może przyczynić się do ograniczenia ilości osób doprowadzanych do izby wytrzeźwień.

8) Na tle przedstawionych wyżej zagadnień uwidacznia się szczególna rola izby wytrzeźwień jako jednego z ogniw całego łańcucha placówek powołanych do zwalczania alkoholizmu.

Aby jednocześnie działalność izby uczynić maksymalnie skuteczną i sprawną, konieczne jest udzielenie jej szerokiej pomocy ze strony szeregu instytucji i organizacji, zarówno państwowych jak i społecznych.

## LE RÔLE DES CHAMBRES DE DESINTOXICATION DES ALCOOLIQUES DANS LA LUTTE CONTRE L'ALCOOLISME

### R é s u m é

Dans cet article on a présenté les résultats des investigations concernant les personnes arrêtées dans la chambre de désintoxication des alcooliques de Poznań dans les années 1965 - 1970.

Le but de ces investigations était l'obtention d'informations sur le nombre total des personnes arrêtées au cours de chaque année, leur sexe, leur âge, leur état civil, leur lieu de domicile, leur position envers l'enseignement et le travail, le lieu et le caractère de leur emploi, le montant de leur salaire, le lieu et les circonstances de leur arrestations, la fréquence des séjours dans la chambre de désintoxication et les délits commis et état d'ivresse avant leur arrestation.

Cette étude s'appuie sur les dossiers des personnes arrêtées, sur les rapports de la chambre ainsi que sur nos propres observations effectuées au cours des nombreuses visites à la chambre.

Les informations obtenues ont permis des généralisations quant aux catégories de personnes séjournant dans la chambre de désintoxication et aux conclusions concernant le rôle des chambres de désintoxication dans la lutte contre l'alcoolisme.

Parmi les conclusions les plus importantes il faut citer la constatation que durant les années 1956 - 1970 il y a eu en tout, dans la chambre de désintoxication de Poznań 34 414 personnes, parmi elles 449, au moment de l'arrestation, avaient moins de 18 ans, qu'un pourcentage important des personnes arrêtées ne travaillent pas et ne vont pas à l'école, que le nombre des très jeunes patients (11 ans) s'accroît systématiquement, que le pourcentage des „récidivistes" s'élève à 41,6%, que bon nombre de ces personnes sont arrêtées dans des établissements gastronomiques, que les établissements de travail et les écoles ne réagissent pas opportunément aux informations communiquées par la chambre de désintoxication, qu'il manque d'établissements thérapeutiques pour les alcooliques invariables etc.

Il faut également noter le fait que les chambres de désintoxication jouent un rôle particulier en tant qu'un des maillons de la chaîne des institutions créées pour la lutte contre l'alcoolisme, toutefois pour combattre l'alcoolisme il est nécessaire que des institutions telles que les écoles, les établissements de travail, les syndicats, les conseils nationaux etc., coopèrent beaucoup plus étroitement.